



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 10 grudnia 2021 r., V ACa 781/21,

w sprawie z powództwa S.

przeciwko R.

o nakazanie opublikowania sprostowania,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego
360,00 (trzysta sześćdziesiąt) zł z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego
za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu
odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Zawistowski

(A.T.)

UZASADNIENIE

Powód S. domagał się nakazania pozwanemu R. opublikowania jednorazowego bezpłatnego sprostowania w terminie tygodnia od dnia uprawomocnienia się wyroku, przez odczytanie przez lektora z jednoczesną emisją planszy z widoczną treścią na początku programu telewizyjnego [...] oświadczenia o następującej treści:

„Sprostowanie S.

dot. reportażu [...]

Nieprawdą jest, że [...]

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 8 października 2017 r. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

W dniu [...] w programie telewizji [...] wyemitowano reportaż autorstwa [...] pt. [...]. Przedstawiono w nim [...].

W reportażu padło również zdanie: [...]

Przed publikacją jej autor zwrócił się do [...]

S. pismem z [...] wezwał R. do zamieszczenia sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych informacji zawartych w opisanym reportażu. Powód wniósł o wyemitowanie sprostowania o treści wskazanej w pozwie w przekazie tego samego rodzaju o tej samej porze oraz wyemitowanie wyraźnej zapowiedzi sprostowania przez stwierdzenie, że stanowi ono sprostowanie nieprawdziwej informacji podanej w reportażu [...] Pozwany odmówił opublikowania sprostowania.

Sąd Okręgowy, oceniając tak ustalony stan faktyczny, uznał, że powodowi przysługuje legitymacji procesowa czynna do wystąpienia przeciwko pozwanemu z powództwem o sprostowanie. Materiał prasowy dotyczył bowiem S. i wpływał na opinię o nim oraz ocenę jego zachowania związanego z działalnością [...]. S. [...]. Wniosek o sprostowanie został wniesiony w terminie przewidzianym w art. 31a ust.

3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1914 ze zm.; dalej: "pr. pras") i spełniał wymogi określone w art. 31a ust. 4-7 tej regulacji. Pozwany mógł jednak odmówić jego opublikowania na podstawie art. 33 pkt 1 pr. pras., gdyż nie odnosi się ono do faktów. Wypowiedź pozwanego, że [...] ma charakter oceny i nie podlega weryfikacji w kategoriach prawdy lub fałszu. Dotyczyła ona tego, iż [...]. W materiale ujawnione zostały informacje, że [...]. Zdaniem autora reportażu, okoliczność ta spowodowała, że [...]. Postawiona została teza, że [...]. Z kontekstu reportażu jednoznacznie wynika, że przedmiotem tej wypowiedzi była opinia, a nie to, [...].

Sąd Okręgowy przyjął, że druga część treści żadanego sprostowania, wyrażona słowami: [...] jest nierzeczowa, gdyż w materiale prasowym nie została poruszona kwestia [...].

W ocenie Sądu Okręgowego, żądanie powoda należy również oceniać jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.. Autor materiału dokonał weryfikacji informacji u źródła oraz umożliwił [...] odniesienie się do treści reportażu. Występowanie na tym etapie przez powoda z powództwem o sprostowanie stanowi więc nadużycie prawa podmiotowego.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powoda, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu za obie instancje. Wskazał na wadliwość oceny Sądu pierwszej instancji uznającej pierwszą część treści sprostowania za nie odnoszącą się do faktów, a drugą – za nierzeczową. Ocena ta była wynikiem niedostrzeżenia różnicy między oceną zachowania [...] a faktami stanowiącymi podstawę tej oceny, które mogą podlegać sprostowaniu na podstawie art. 31a ust 1 pr. pras. Podstawą oceny, że [...]. Ocena ta została przedstawiona po zdaniu zakwestionowanym w sprostowaniu i nie była objęta żądaniem sprostowania [...].

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zawarta w reportażu wypowiedź: [...]. Wypowiedzi powyższe wskazują w sposób jednoznaczny, iż [...]. Jak wynika z dalszej treści materiału prasowego, [...].

[...].

Treść żadanego sprostowania była również rzeczowa, merytorycznie sprzężona z treścią zakwestionowanej informacji. Odmienne ocena Sądu pierwszej instancji była wynikiem niezasadnego podzielenia sprostowania na dwie części. Sprostowanie to zawiera jedną wypowiedź składającą się z zaprzeczenia i argumentacji potwierdzającej zasadność tego zaprzeczenia.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadną również ocenę powództwa w płaszczyźnie art. 5 k.c. Wskazał przy tym, że kwestia dochowania przez dziennikarza należytej staranności przy gromadzeniu i publikowaniu materiału prasowego nie ma znaczenia dla oceny zasadności żądania opublikowania sprostowania informacji. [...].

W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej określonej w art. 398³ § pkt 1 k.p.c., pozwany wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości. Zarzucił naruszenie art. 31a ust. 1 i art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 1) pr. pras.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskował o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 31a ust. 1 pr. pras., na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu (art. 31a ust. 6). Stosownie zaś do art. 33 ust. 1 pr. pras., redaktor naczelny odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli jest ono nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów, zostało nadane lub złożone po upływie terminu określonym w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane, nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7, zawiera treść karalną lub podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji

sprostowania. Redaktor naczelny może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej, jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2 albo zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe (art. 33 ust. 2).

Według skarżącego, Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 31a ust. 1 pr. pras., uznając, że przepis ten pozwala na publikację przez redaktora naczelnego informacji nieprawdziwej, podczas gdy sprostowanie powinno zawierać informacje prawdziwe i zmierzać do korekty nieprawdziwych lub nieścisłych twierdzeń zawartych w publikacji. Zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni art. 31 a ust. 1 pr. pras., odwołując się do koncepcji subiektywnego postrzegania instytucji sprostowania prasowego. Według tej koncepcji – dominującej w orzecznictwie i aprobowanej przez skład orzekający – zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, tj. osobie której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym, przedstawienie własnej wersji zdarzeń. Ten szczególny mechanizm prawa prasowego pozwala opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu i przedstawienie przez nią swojej wersji zdarzeń oraz zapoznanie z nią opinii publicznej za pośrednictwem środka przekazu, w którym ukazał się uprzednio informacje oddziałujące na jej wizerunek. Przedmiotem sprostowania – co wymaga podkreślenia - są informacje (fakty) nieprawdziwe - zdaniem wnoszącego o sprostowanie - co oznacza, że redaktor naczelny nie ma prawa odmówić sprostowania na tej tylko podstawie, że według jego oceny fakty zawarte w informacji prasowej są prawdziwe (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 czerwca 2015 r., I CSK 255/14; z 24 lutego 2016 r., I CSK 30/15; z 23 czerwca 2017 r., I CSK 652/16; z 30 listopada 2018 r., I CSK 654/17; z 30 września 2020 r., IV CSK 680/18; z 23 października 2020 r., I CSK 694/18; z 5 października 2022 r., II CSKP 942/22 - nie publ. .

W piśmiennictwie wskazuje się, że sprostowanie jest środkiem mającym umożliwić stosunkowo proste i szybkie usunięcie zagrożenia sfery prawnej

uprawnionego, nie wymagającym głębszej ingerencji w sferę praw związanych z publikacją prasową. Trafnie zwraca się przy tym uwagę, że subiektywizm sprostowania stanowi niejako immanentną jego cechę, skoro stanowi ono własną wypowiedź zainteresowanego.

Przy odmiennej wykładni art. 31a ust. 1 pr. pras., za którą opowiedział się skarżący, przepis ten nie mógłby pełnić przypisanej mu funkcji. W konsekwencji możliwość uzyskania przewidzianej w nim ochrony stałaby się w praktyce iluzoryczna.

Przedmiotem postępowania w sprawie z powództwa o opublikowanie sprostowania na podstawie art. 39 ust. 1 pr. pras. jest kontrola zasadności odmowy opublikowania sprostowania przez redaktora naczelnego w świetle przesłanek określonych w art. 33 pr. pras. W postępowaniu tym sąd nie jest upoważniony do badania, czy informacja, która ma być sprostowana jest prawdziwa lub ściśła, ani czy sprostowanie jest prawdziwe i ścisłe. Sąd Apelacyjny - mając na uwadze tak określony zakres swojej kognicji - prawidłowo przeprowadził tę kontrolę i na jej podstawie wyciągnął trafne wnioski. Nie naruszył przy tym art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 1) pr. pras. przez jego niewłaściwe zastosowanie ani wskutek przyjęcia, że pierwsza część treści sprostowania, wskazująca, iż [...] odnosi się do faktów, ani przez przyjęcie, że druga część sprostowanie ujęta w wypowiedzi [...] spełnia wymaganie rzeczowości.

Skarżący skonstruował zarzuty zmierzające do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego dzieląc treść sprostowania na dwie części i dokonując oceny każdej z nich odrębnie; podniósł przy tym, że tekst sprostowania zawiera wyłącznie treść negującą kwestionowany przez powoda fragment materiału prasowego bez wskazania alternatywnej – zgodnej z przekonaniem powoda – wersji rzeczywistości. Zabieg ten nie mógł prowadzić do usprawiedliwienia odmowy opublikowania sprostowania, którego treść oddaje całość zawartej w niej wypowiedzi. Pierwsza jej część odnosi się do nieprawdziwego – w ocenie powoda – faktu [...] druga – do wskazania przesłanki tej oceny [...]. Tak skonstruowanemu sprostowaniu nie można przypisać braku rzeczowości. [...]

W świetle przytoczonych argumentów uznanie przez Sąd Apelacyjny, że sprostowanie objęte żądaniem pozwu, posiadające przymiot rzeczowości i odnoszące się do faktów, powinno być opublikowane w całości, nie było wynikiem błędnej wykładni ani niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego wskazanych w skardze kasacyjnej.

Z tych względów Sad Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek Paweł Grzegorzczuk Dariusz Zawistowski

(A.T.)

r.g.